



WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

15 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Mariusz Łodko (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jacek Grela

SSN Agnieszka Jurkowska-Chocyk

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 15 stycznia 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej M. M.

od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu

z 8 lutego 2022 r., I ACa 1361/21,

w sprawie z powództwa M. M.

przeciwko T. w W.

o zapłatę,

**uchyla zaskarżony wyrok w części oddalającej powództwo
ponad kwotę 9 592 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od
dnia 30 czerwca 2018 r. do dnia zapłaty (pkt 1 tiret 1) oraz
rozstrzygającej o kosztach postępowania (pkt 1 tiret 3 i pkt 3)
i przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu do
ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach
postępowania kasacyjnego.**

Jacek Grela

Mariusz Łodko

Agnieszka Jurkowska-Chocyk

(M.K.)

UZASADNIENIE

M. M. wniósł pozew o zasądzenie od Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych w W. 80 500 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na skutek wypadku komunikacyjnego z 27 kwietnia 2018 r. oraz dodatkowo 275,43 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów dojazdu do placówek medycznych i 1092 zł kosztów opieki. Powód domagał się również ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku na przyszłość.

Wyrokiem z 21 czerwca 2021 r. Sąd Okręgowy w Świdnicy zasądził od Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych w W. na rzecz M. M. 69 592 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 30 czerwca 2018 r. do dnia zapłaty (pkt I); ustalił odpowiedzialność pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości wskutek wypadku z 27 kwietnia 2018 r. (pkt II); w pozostałym zakresie powództwo oddalił (pkt III), i zasądził od pozwanego na rzecz powoda koszty procesu.

Wyrokiem z 8 lutego 2022 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu zmienił ten wyrok i oddalił powództwo ponad 9562 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 30 czerwca 2018 r. do dnia zapłaty oraz o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości (pkt 1 tiret 1 i 2), oddalił apelację w pozostałym zakresie (pkt 2) i orzekł o kosztach postępowania (pkt 1 tiret 3 i pkt 3).

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego dotyczące przebiegu wypadku drogowego, doznanego przez powoda uszczerbku na zdrowiu, zakresu rozstroju zdrowia i uszkodzenia ciała, z których to ustaleń faktycznych wynika, że 27 kwietnia 2018 r. P. M. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, w ten sposób, że kierując samochodem nie zachował szczególnej ostrożności podczas włączania się do ruchu i nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu, w wyniku czego doprowadził do zderzenia się z prawidłowo jadącym drogą główną motorowerem kierowanym przez powoda. Sprawca kolizji posiadał polisę obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych wystawioną przez pozwanego. Wobec sprawcy kolizji postępowanie karne warunkowo umorzono i zasądzono na rzecz powoda 2000 zł nawiazki.

Z ustaleń Sądu *meriti* wynika, że motorower, którym poruszał się powód nie miał ani ubezpieczenia, ani ważnych badań technicznych, jednakże był sprawny, w szczególności w zakresie układu hamowania i kierowniczego. W momencie kolizji jego prędkość nie mogła być wyższa niż 40-45 km/h, a dopuszczalna administracyjnie w miejscu zdarzenia prędkość wynosiła 50 km/h.

Z ustaleń faktycznych wynika też, że wobec powoda orzeczono w 2016 r. zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych w związku z popełnieniem przez niego czynu z art.178a § 1 k.k. na okres 3 lat. Z powodu naruszenia tego zakazu w dniu kolizji powód został skazany wyrokiem z 18 marca 2019 r. za czyn z art. 244 k.k.

Bezpośrednio po wypadku powód został przetransportowany do szpitala, w którym przebywał od 27 kwietnia do 4 maja 2018 r. z rozpoznaniem złamania szyjki kości udowej lewej ze skróceniem o ok. 2,2 cm i tylnym przemieszczeniem dystalnego odcinka o prawie szerokość szyjki, stłuczenia klatki piersiowej i powierzchownego urazu powłok głowy. Powodowi wykonano badanie RTG klatki piersiowej oraz TK jamy brzusznej, miednicy, głowy, kręgosłupa lędźwiowo-krzyżowego, piersiowego i szyjnego oraz klatki piersiowej, niektóre z badań po podaniu kontrastu. Badanie TK głowy wskazywało na możliwość wystąpienia niewielkich stłuczeń podkorowych, a TK klatki piersiowej potwierdziło wystąpienie niewielkich obszarów stłuczenia obu płuc w partiach grzbietowych. Przy okazji w badaniu TK kręgosłupa stwierdzono wyraźne przednie osteofity krawędziowe tworzące mosty kostne na poziomie C7/Th1 (narośla kostne) – zwyrodnienia istniejące przed wypadkiem. W dniu 2 maja 2018 r. powód został poddany operacji alloplastyki całkowitej bezcementowej krótkotrzpieniowej stawu biodrowego. Wypisano go ze szpitala z zaleceniami: zmiany opatrunku co 2 dni, usunięcia szwów po 14 dniach, kontynuacji ćwiczeń wyuczonych w oddziale oraz profilaktyki przeciwzakrzepowej, i kontroli w Poradni Ortopedycznej za 8-10 tygodni.

W okresie od 4 maja do 25 maja 2018 r. powód przebywał w szpitalu na Oddziale Rehabilitacyjnym. Zastosowano mu ćwiczenia czynne w odciążeniu, ćwiczenia izometryczne, ćwiczenia bierne wykonywane mechanicznie, ćwiczenia indywidualne oraz krioterapię miejscową. Został wypisany z zaleceniem kontynuacji rehabilitacji, doskonalenia chodu o kulach, kontynuacji profilaktyki

przeciwzакrzepowej oraz stałej ochrony endoprotezy z licznymi zakazami. Powód miał zwolnienie lekarskie do 28 września 2018 r. Był rehabilitowany od 28 stycznia do 20 lutego 2019 r. Po wyjściu ze szpitala zajmowali się nim rodzice. Przez ok. 3 miesiące korzystał z dwóch kul, a przez kolejne 3 miesiące z jednej kuli. Przez okres 6 tygodni wymagał pomocy osoby trzeciej w wymiarze 4 godzin dziennie.

Po wypadku powód ma lewą nogę dłuższą o ok. 1,5 cm i zanik mięśni uda o 3 cm. Jego staw biodrowy cechuje deficyt zgięcia 15°, a deficyt ruchów rotacji po 10°. Powód nie jest zdolny do sprawnego chodu i biegania, nie może skakać ani dźwigać ciężarów, nie jest w stanie wykonywać czynności w wymuszonej pozycji ciała. Jego chód jest mniej wydolny, mniej sprawny. Nie jest w stanie uprawiać sportów. Nie jest zdolny trwale do ciężkiej pracy fizycznej w zmiennych pozycjach ciała. Rokowanie na przyszłość jest niekorzystne – w przyszłości dojdzie najprawdopodobniej do obluzowania protezy stawu biodrowego. Skutkiem zdarzenia jest trwały uszczerbek na zdrowiu powoda w wysokości 30%, a stan po urazie klatki piersiowej bez następstw, z niewielkim stłuczeniem płuc bez cech niewydolności oddechowej – w wysokości 1 %.

Powód w momencie wypadku miał 27 lat. Ma dwoje dzieci w wieku 13 i 6 lat, które mieszkają z matką, utrzymując z ojcem kontakty w ustalonym zakresie, zazwyczaj raz w miesiącu.

Sąd drugiej instancji podzielił ocenę prawną Sądu pierwszej instancji, że powód nie przyczynił się do powstania szkody – jechał wyznaczonym pasem ruchu z prędkością nieprzekraczającą dopuszczalnej. Brak ważnych badań technicznych i kierowanie motorowerem bez uprawnień do prowadzenia pojazdów nie pozostawało w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem i wyłącza zastosowanie art. 362 k.c.

Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że ustalenie odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na podstawie art. 445 § 1 k.c. wymaga każdorazowo dokonania oceny konkretnego stanu faktycznego i uwzględnienia wszystkich okoliczności, które mają wpływ na rozmiar doznanej krzywdy. Przede wszystkim tych, które składają się na ujemne doznania poszkodowanego, z uwzględnieniem rodzaju naruszonego dobra, rozstroju zdrowia, czasu trwania

cierpień, wieku pokrzywdzonego, intensywności ujemnych doznań fizycznych i psychicznych oraz rokowań na przyszłość. W ocenie tego Sądu nie jest też prawnie obojętna okoliczność złamania przez powoda prawa, który uczestniczył w kolizji prowadząc motorower mimo orzeczonego wyrokiem sądu zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na trzy lata. Gdyby bowiem powód nie poruszał się po drodze publicznej motorowerem w okresie objętym zakazem, zdarzenie nie miałoby miejsca. Brzmienie art. 445 § 1 k.c., że sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę oznacza, iż obowiązkiem sądu jest wzięcie pod uwagę wszystkich okoliczności, które mogą wpłynąć na wysokość zadośćuczynienia. W ocenie Sądu Apelacyjnego do tych okoliczności należy poruszać się przez powoda na motorowerze po drodze publicznej mimo orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Pojęcie „sumy odpowiedniej” użyte w art. 445 § 1 k.c. jest niedookreślone, zatem uwzględniając całokształt okoliczności przypadku, Sąd Apelacyjny przyjął, że adekwatną kwotą za krzywdę powoda, uwzględniającą doznane przez niego obrażenia i uszczerbek na zdrowiu, jest 30 000 zł.

Sąd drugiej instancji oddalił powództwo o ustalenie, bowiem powód nie wykazał interesu prawnego w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za mogące ujawnić się w przyszłości następstwa wypadku.

Od tego wyroku skargę kasacyjną wniósł powód, zaskarżył wyrok w części, tj. w pkt 1 tiret 1 i 3 w zakresie oddalenia powództwa ponad 9 592 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 30 czerwca 2018 r. do dnia zapłaty i zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu oraz w zakresie pkt 3. Zarzucił naruszenie art. 445 § 1 k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skargi kasacyjnej są zasadne.

Zadośćuczynienie pieniężne unormowane w Kodeksie cywilnym jest formą naprawienia szkody niematerialnej występującej pod postacią krzywdy, która definiowana jest jako cierpienie fizyczne – ból i inne dolegliwości, i cierpienie psychiczne – ujemne odczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Przyznawane

poszkodowanemu zadośćuczynienie pieniężne ma na celu złagodzenie skutków doznanych przez niego cierpień, zarówno w dacie ustalania zadośćuczynienia, jak i mogących wystąpić w przyszłości.

Krzywdę w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. stanowi niemajątkowy skutek wywołany uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia. Mimo, że w jego treści posłużono się sformułowaniem sąd „może” przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia, co oznacza, że świadczenie to jest fakultatywne i poddane swobodnej ocenie sędziowskiej, nie oznacza to jednak dowolności. Sąd orzekający w sprawie o zadośćuczynienie powinien kierować się różnymi kryteriami, z uwzględnieniem rodzaju, charakteru, długotrwałości cierpień fizycznych, ich intensywności i nieodwracalności skutków.

Na podstawie art. 445 § 1 k.c. rekompensowane są skutki uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Przepisy Kodeksu cywilnego nie precyzują jednak jakie kryteria należy uwzględniać przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, pozostawiając sądowi zarówno możliwość jego przyznania poszkodowanemu (fakultatywność zadośćuczynienia pieniężnego), jak i określenie odpowiedniej sumy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że zadośćuczynienie, o którym mowa w art. 445 § 1 k.c. pełni funkcję kompensacyjną, mającą wynagrodzić wszelkie krzywdy poszkodowanemu oraz że funkcja ta powinna w pewnym stopniu odpowiadać materialnemu poziomowi życia i dochodów społeczeństwa, czyli pozostawać w rozsądnych granicach (zob. wyroki SN: z 28 lipca 2017 r., II CSK 311/16, i z 17 listopada 2016 r., IV CSK 15/16). Niewymierny charakter okoliczności uwzględnianych podczas szacowania zadośćuczynienia powoduje też, że określenie sumy zadośćuczynienia zależy każdorazowo od okoliczności faktycznych konkretnego przypadku i od swobodnej oceny sądu (zob. wyroki SN: z 8 września 2017 r., II CSK 842/16, i z 28 lipca 2017 r., II CSK 311/16). Zadośćuczynienie pieniężne jako przybliżony ekwiwalent poniesionego uszczerbku powinno wynagrodzić doznane cierpienia fizyczne i psychiczne, jak też ułatwić przezwycięzenie ujemnych przeżyć, aby w ten sposób przynajmniej częściowo przywrócić równowagę zachwianą na skutek popełnionego czynu niedozwolonego (zob. wyroki SN: z 29 września 2004 r., II CK 531/03; z 30 stycznia 2004 r.,

I CK 131/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 40; z 28 czerwca 2005 r., I CK 7/05, i z 9 listopada 2007 r., V CSK 245/07, OSNC-ZD 2008, poz. 95).

Wypracowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego kryteria, którymi należy się kierować przy określaniu wysokości zadośćuczynienia, determinowane są rozmiarem doznanej przez poszkodowanego krzywdy. W szczególności należy uwzględnić stopień doznanych przez poszkodowanego cierpień, ich intensywność, czas ich trwania i nieodwracalność następstw. Dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia znaczenie również ma wiek poszkodowanego, zmiana jego sytuacji osobistej i życiowej, skutki doznanego wstrząsu, osłabienie energii życiowej, szanse odbudowania sobie życia, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiowa oraz inne czynniki podobnej natury. Pojęcie „odpowiednia suma pieniężna tytułem zadośćuczynienia” rozumieć zatem należy jako wymóg indywidualizowania sytuacji pokrzywdzonego z uwzględnieniem całokształtu okoliczności sprawy oraz odniesieniem się do okoliczności obiektywnych (zob. wyrok SN z 26 listopada 2019 r., IV CSK 386/18 i powołane tam poglądy orzecznicze Sądu Najwyższego).

Kryteria decydujące o przyznaniu odpowiedniej sumy pieniężnej tytułem zadośćuczynienia (art. 445 § 1 k.c.), koncentrują się zatem wokół rozmiaru krzywdy, rodzaju, charakteru, intensywności i czasu trwania cierpień fizycznych i psychicznych, stopnia trwałego kalectwa, rokowaniach na przyszłość, utracie szans na normalne życie, poczucia bezradności i nieprzydatności społecznej i innych tego rodzaju. Brak odesłania do jakichkolwiek ustawowych kryteriów w trakcie sądowego przyznawania poszkodowanemu odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego na tej podstawie oznacza, że każdorazowo ocena ta ma indywidualny charakter.

W procesie ustalania wysokości zadośćuczynienia kryteria wypracowane w orzecznictwie mogą być pomocne, ale nie stanowią swoistego szablonu oceny rozmiaru doznanej krzywdy (zob. wyrok SN z 26 listopada 2019 r., IV CSK 386/18). Każdy przypadek jest inny i wymaga zindywidualizowanego podejścia, co nie oznacza dowolności przy ustalaniu odpowiedniej sumy pieniężnej tytułem zadośćuczynienia, w szczególności określaniu jej w oparciu o kryteria, które nie miały wpływu na ocenę rozmiaru cierpień fizycznych i psychicznych poszkodowanego.

Trafnie zatem skarżący zarzuca naruszenie prawa materialnego, które wiąże z błędną wykładnią art. 445 § 1 k.c. i zakwalifikowanie do czynników kształtujących wysokość przyznanego zadośćuczynienia okoliczności poruszania się przez poszkodowanego po drodze publicznej, mimo orzeczonego wobec niego wyrokiem karnym zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, jak też nadanie temu czynnikowi priorytetowego znaczenia, co ostatecznie skutkowało istotnym obniżeniem przyznanego mu zadośćuczynienia wyrokiem Sądu pierwszej instancji. Odpowiednia suma tytułem zadośćuczynienia pieniężnego powinna być bowiem ustalana w oparciu o obiektywne przesłanki, które determinowały rozmiar doznanej krzywdy, jednolicie rozumianej jako cierpienie fizyczne i psychiczne. Nie należy do nich ocena zachowania poszkodowanego obiektywnie nieprawidłowego, czy też zawinionego. Jeżeli między takim zachowaniem poszkodowanego a szkodą istnieje adekwatny związek przyczynowy, oznacza to, że poszkodowany przyczynił się do powstania szkody, co wpływa na wysokość zadośćuczynienia na podstawie art. 362 k.c. Przyjęcie, że poszkodowany przyczynił się do powstania szkody, nie oznacza natomiast, że szkoda wykracza poza granice normalnego działania zobowiązanego z tytułu czynu niedozwolonego, w szczególności w sytuacji, gdzie adekwatną przyczyną powstania szkody jest zarówno czyn innej osoby, jak i zachowanie poszkodowanego. W takiej sytuacji sąd ma prawo i obowiązek odpowiednio zmniejszyć odszkodowanie stosownie do okoliczności na podstawie art. 362 k.c.

Sąd drugiej instancji motywując swoje stanowisko jest niekonsekwentny. Z jednej strony przyjmuje za Sądem pierwszej instancji, że powód, który poruszał się po drodze publicznej motorowerem z dozwoloną administracyjnie prędkością nie przyczynił się do powstania szkody, a brak uprawnień do kierowania pojazdem nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem w rozumieniu art. 362 k.c. W dalszej części uzasadnienia Sąd Apelacyjny odwołuje się do wypracowanych w orzecznictwie kryteriów, którymi należy kierować się przy ustalaniu rozmiaru doznanej przez powoda krzywdy. Wskazuje też, że „[n]ie może jednak pozostawać prawnie obojętna okoliczność, że do zdarzenia doszło w warunkach złamania przez powoda prawa”. Uczestniczący w kolizji powód poruszał się bowiem po drodze publicznej motorowerem bez wymaganych uprawnień do kierowania pojazdem, z uwagi na orzeczonego wobec niego wyrokiem karnym z 27 lipca 2016 r. zakaz

prowadzenia pojazdów mechanicznych na trzy lata. W dacie zdarzenia powód nie powinien kierować pojazdem mechanicznym i poruszać się po drodze publicznej, zatem – jak wyjaśnił Sąd drugiej instancji – gdyby zakaz ten realizował, nie doszłoby do zdarzenia.

Sąd drugiej instancji mimo odrzucenia możliwości przyczynienia się powoda do powstania szkody, oceniając jego zachowanie – poruszanie się po drodze publicznej pojazdem mechanicznym bez wymaganych uprawnień – dostrzega jednak kauzalne powiązania pomiędzy zachowaniem poszkodowanego a szkodą, błędnie kwalifikując ten fakt jako kryterium „odpowiedniości” przyznanej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę na podstawie art. 445 § 1 k.c.

Należy zwrócić uwagę, że przyczynienie się poszkodowanego ma bowiem miejsce w sytuacji, gdzie adekwatną przyczyną powstania szkody jest zarówno czyn innej osoby, jak i zachowanie poszkodowanego, a szkoda stanowi ich normalne następstwo. Fakt przyczynienia się jest kategorią obiektywną, odnoszącą się do czysto kauzalnych powiązań pomiędzy zachowaniem się poszkodowanego a szkodą, bez konieczności oceny czy zachowanie się poszkodowanego było bądź obiektywnie nieprawidłowe, bądź zawinione (zob. wyrok SN z 17 lutego 2022 r., II CSKP 333/22).

Zachowanie powoda, który kierował pojazdem mechanicznym na drodze publicznej i uczestniczył w kolizji z innym uczestnikiem ruchu, pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z powstałą szkodą. Zmniejszenie wysokości odszkodowania – zadośćuczynienia ustalonego zgodnie z kryteriami ukształtowanymi na gruncie wykładni art. 445 § 1 k.c. – może nastąpić dopiero po ustaleniu wystąpienia przyczynienia się poszkodowanego i jednocześnie z uwzględnieniem kryterium „stosownych okoliczności”, o których mowa w art. 362 k.c.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 uchylił wyrok w zaskarżonym zakresie i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 108 § 2 k.p.c.).

Jacek Grela

Mariusz Łodko

Agnieszka Jurkowska-Chocyk

[wr]

[a.ł]